

SYMPOZJUM  
W POZNANIU

Status prawny  
posła na Sejm

W pałacu Działyńskich w Poznaniu rozpoczęło się wczoraj ogólnopolskie sympozjum, poświęcone problematyce statusu prawnego posła na Sejm. Jego organizatorami jest Kancelaria Sejmu wspólnie z Instytutem Państwa i Prawa Polskiej Akademii Nauk. W obradach biorą udział specjaliści prawa z głównych ośrodków akademickich kraju oraz posłowie na Sejm. Obrady otworzył dyrektor Instytutu Państwa i Prawa PAN, min. Adam Łopatka; podkreślił, że tematyka konferencji wynika także z bieżącej sytuacji społecznej w kraju, trwają przygotowania do nowej kampanii wyborczej do Sejmu - opublikowano też założenia projektu ordynacji wyborczej, w październiku br. odbędą się wybory do naszego parlamentu. Jest więc stosowa-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Premier Indii

o stosunkach z ZSRR

Premier Indii, Rajiv Gandhi, w wywiadzie udzielonym amerykańskiemu tygodnikowi „Newsweek” i „Time”, wysoko ocenił stosunki indyjsko-radzieckie. Określił je jako tradycyjne stosunki przyjaźni i współpracy.

Premier Gandhi stwierdził m.in., że Indie pozostają w przyszłości z ZSRR od długiego czasu i że w wielu kwestiach stanowiska obu państw są identyczne.

Odwołane  
pociągi

Z uwagi na trudne zimowe warunki zakłócające funkcjonowanie kolei Dyrekcja Generalna PKP postanowiła odwołać na okres od 9 do 24 bm 5 pociągów dalekobieżnych na trasie tam i z powrotem. Dotyczy to pociągu „Sudety” z Warszawy Wschodniej do Jeleniej Góry dziennego osobowego z Warszawy do Krakowa osobowego „Wigry” z Gliwic do Białostoku osobowego z Gdyni do Łodzi Kaskadę Nocny pociąg osobowy Warszawa Zachodnia - Kołobrzeg dojeżdżać będzie w tym okresie tylko do Torunia (PAP)

W KOLEJCE PO DOLARY

MPG wzięło udział  
w przetargu walutowym  
(INFORMACJA WŁASNA)

20 grudnia ub. r. w Warszawie odbył się kolejny, osiemnasty już, przetarg walutowy w którym wzięło udział siedem przedsiębiorstw. Oferta Banku Handlowego opiewała na 202 tys. dolarów. Sprzedano zaś 192 tys. dolarów sześciu pretendującym przedsiębiorstwom.

Prawo do zakupu 15 tys. dolarów otrzymało Miejskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne w Łodzi. Przewiduje się, że na zakup nasadek dalmirycznych produkowanych przez japońsko-erefenowski koncern „Yokisha - Opton”. Wspomniane urządzenia w stop-

Wczorajszy dzień w łódzkich fabrykach upłynął na rozmowach o przedstawionych propozycjach nowych cen żywności i ograniczeniach reglamentacji.

W ZPB „Polino” trafiam do magazynu tkanin. Józef Budzisz, Jerzy Schirwing i Tomasz Caudryk są robotnikami. Właśnie dzisiaj zastalam ich przy rozmowie o tym, co sądzi o założeniach cenowych Przedsiębiorstwa - mówi T. Caudryk - na propozycje zmian cen musimy patrzeć poprzez nasze rodzinne portfele. Wiemy i rozumiemy, że ruch cen musi się odbywać, że reglamentacja na dobre nam nie wychodzi, ale jak związać koniec z końcem? Jest to nasz podstawowy kłopot. Mam dwoje dzieci, żona też pracuje (w ZPDz „Marko”), moje 11 tys. i żony około 10 ledwie nam wystarczą na życie. Trudno mi opowiadać się za tym, że przedstawionych wariantów, bo każdy to jednak podwyżka i żadna rekompensata mnie nie satysfakcjonuje. Moim zdaniem, podwyżka powinna być, ale w zamian powinniśmy więcej zarabiać.

Wcale nie chodzi nam o to, by zakład poprostu podwyższył płace, - uzupełnia J. Schirwing - lecz o to, abyśmy mogli więcej uczestniczyć w zarobku.

Przecież, patrząc na przedstawione warianty - wskazuje T.

Nydanie w LÓDZ 2 wtorek, 8 stycznia 1985 roku. Cena 5 zł. Rok XXI 6 (10801) PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

POTRZEBNY I TRUDNY DIALOG

## Rozmowy Gromyko - Shultz

W poniedziałek rozpoczęły się w Genewie rozmowy szefów dyplomacji ZSRR i USA - Andrieja Gromyki i George'a Shultza. Došlo do nich zgodnie z wcześniej osiągniętym w zasadzie porozumieniem między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi o przystąpieniu do nowych rozmów na temat kompleksu problemów dotyczących zbrojeń kosmicznych i jądrowych - poinformowała agencja TASS.

Z UDZIAŁEM W. JARUZELSKIEGO  
Noworoczne spotkanie twórców  
i działaczy kultury

Na progu nowego 1985 roku w Pałacu Rady Ministrów odbyło się spotkanie twórców i działaczy kultury z przedstawicielami najwyższych władz partyjnych i państwowych. To tradycyjne spotkanie, przypadające w okresie obchodów jubileuszu 40-lecia Polski Ludowej, miało szczególnie uroczysty charakter. Przybyli na nie i sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski.



N/z: gen. Jaruzelski w rozmowie z aktorką E. Krakowską, H. Klubą i g. Cemburzyńską. CAF - Zb. Matuszewski - telefoto

Zwracając się do zgromadzonych wybitnych twórców, artystów, pisarzy, muzyków, plastyków, artystów teatru i filmu, twórców ludowych, wydawców, księgarzy, drukarzy, działaczy upowszechniania kultury, gospodarz spotkania - minister Kazimierz Żygulski powiedział m. in.: - Zebraliśmy się tu z okazji nowego 1985 roku. Jest to kolejny rok naszych wspólnych wysiłków, rok, który, jak sądzę, nie będzie dla środowisk twórczych, działaczy kultury, instytucji artystycznych rokiem zwykłym. Jest to rok ważnych dat: 40-lecie zwycięstwa nad faszyzmem oraz powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do macierzy.

Rok, który zakończyliśmy - kontynuował K. Żygulski - był w naszym marszu rokiem dobrym. Osiągnęliśmy wiele. Sejm uchwalił ustawy dotyczące spraw kultury nie mające precedensu: ustawę o upowszechnianiu kultury oraz ustawę o instytucjach artystycznych, które stana się na najbliższe dziesięciolecie swoistą konstytucją w życiu kulturalnym kraju.

Mielśmy interesujące międzynarodowe kontakty. Jeśli patrzemy na rok następny, (Dalszy ciąg na str. 2)

PROBLEMY OCHRONY ŚRODOWISKA  
I GOSPODARKI WODNEJ  
AKTYWIZACJA EKSPORTU  
Posiedzenie Prezydium Rządu

Biuro Prasowe Rządu informuje: 7 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło problemy ochrony środowiska i gospodarki wodnej do 1990 roku. Wychodząc z krytycznej oceny obecnego stanu środowiska i występujących zagrożeń oraz niedostatecznego zapotrzebowania w wodę ludności miast i wsi, przemysłu i rolnictwa - podkreślone zostały kierunki działań służących zalesianiu, wydawnictwom i podziomnym oraz budowy wodociągów wiejskich i zbiorników wodnych służących zapotrzebowaniu w wodę ludności zamieszkującej w dużych (Dalszy ciąg na str. 2)

ZAKŁÓCENIA W KOMUNIKACJI  
Śniegi i mrozy w całej Europie

Ostry, a miejscami bardzo ostry mroz oraz śnieg są przyczyną coraz poważniejszych zakłóceń w funkcjonowaniu komunikacji. Wczoraj rano notowano temperatury od minus 28 st. C w terenach górskich do około minus 20 st. w województwach centralnych i miejscami minus 13 st. w województwach nadmorskich. Rekord mrozu padł w Jablonce Orawskiej. Wczoraj rano na Orawie wystąpił mroz poniżej 35 st. C. W Jablonce, która od dawna uchodzi za jeden z polskich biegunów zimna, termometry wskazywały minus 31,7 st. C. Tak niskiej temperatury jeszcze tu nie notowano.

Wystąpiły spore zakłócenia w funkcjonowaniu komunikacji PKS. Zanotowano je m. in. w Wiśle, Szczyrku, Żywcu i Suchej Beskidzkiej. Opóźnienia dochodziły tu do 60 i więcej minut. Wczoraj rano do godz. 7 z krakowskiego dworca PKS nie odjechał i nie przyjechał ani jeden autobus. Trudna jest sytuacja na kolei. W okresie od 6 rano w niedzielę do (Dalszy ciąg na str. 2)

Pociąg Warszawa - Wiedeń  
wypadł z szyn

Denerwujące chwile przeżyli w minioną niedzielę wieczorem pasażerowie pociągu Warszawa - Wiedeń. Pociąg ten został zatrzymany pod semaforem, przed wjazdem na stację Baby w woj. piotrkowskim. W pewnym momencie otrzymał sygnał, zezwalający na kontynuowanie jazdy. Ruszył, rozwijając prędkość 30 km/godz. Ta niska jeszcze stosunkowo prędkość sprawiła, że nie doszło tego wieczoru do tragedii. Bowiem o godz. 20.03, gdy pociąg przejeżdżał przez jedną ze zwrotnic, elektrowóz i trzy pierwsze wagony składu wypadły z szyn. (Dalszy ciąg na str. 2)

SONDA „DŁ” O PROPOZYCJACH CEN ŻYWNOSCI  
I OGRANICZENIACH REGLAMENTACJI

Zrozumienie celu - obawa o skutki

Candryk - jasno wynika, że rosną koszty produkcji, że do wielu artykułów państwo musi dopłacać, a tymczasem my w naszym magazynie już siedem dni właściwie nie mamy co robić. Produkcja jest nierytmiczna. Na początku miesiąca czytamy gazety, a pod koniec pracujemy, aż pot się leje. Ile jest takich miejsc pracy? Czy to nasza wina, że przez tydzień właściwie nie zarabialiśmy?

Rozważając, czy i jakie mają to być zmiany cen, musimy powiedzieć o tym, że nie same podwyżki nas przerażają. Nasze żony boją się, że po zniesieniu reglamentacji nie będą mogły kupić podstawowych artykułów, ciągle jeszcze pamiętają trudności zaopatrzeniowe sprzed wprowadzenia karnek. Toteż, ja opowiadałem się w zasadzie za II wariantem cenowym z zastrzeżeniem, aby postępowała za tym ciągłość sprzedaży chleba, mleka, przetworów zbożowych. Czy takie gwarancje otrzymamy?

- Co tu mówić - konkluduje J. Budzisz - my, ludzie pracy, rozumiemy potrzeby naszego kraju i naszym zdaniem podwyżki są konieczne, lecz chcielibyśmy, by na tyle poprawiła się sytuacja gospodarcza, abyśmy mogli wyprodukować tyle, aby starczyło i na podwyżki, i na poprawę naszej sytuacji rodzinnej.

Władysław Sledź - mistrz tkalni, w „Polino” pracuje od 30 lat. Tu także pracuje jego żona. W gronie rodzinnym sobota i niedziela upływały na rozmowach o propozycjach cenowych.

- Oczywiście - mówi W. Sledź - jest konieczność wprowadzenia zmian cen. Z przedstawionych wariantów najbardziej odpowiada mi chyba drugi, jednak z pewnymi zastrzeżeniami. Chodzi przede wszystkim o pozostawienie w sprzedaży reglamentowanej cukru. Jak zaczęły się kłopoty rynkowe, moja rodzina nie miała możliwości zakupu cukru, ani czasu, by stać w długich kolejkach wśród tych, którzy magazynowali, czy przerażali go na bimber. Także nie może być mowy o zrezygnowaniu z reglamentacji mięsa. Choć na razie nikt tego nie proponuje, to jednak musimy myśleć i o tym.

- Największą jednak moją obawą jest to, że przy każdej podwyżce wiele szumu robi się wokół kosztów i dotacji. Moim zdaniem, cena powinna odpowiadać kosztom, a płaca ludzkiemu wysiłkowi, kwalifikacjom zaangażowaniu. Od lat denerwuję mnie opowiadanie o tym, jak to państwo dopłaca do biletów, marchewki, butów. Potrafę zrozumieć, że dopłaca do mleka i chleba, ale reszta? Przecież mamy reformę gospodarczą, to powinniśmy dojść do tego, że producentowi musi opłacać się produkować - musi na tym zarabiać, a

Samoloty irackie  
znów atakują

Według informacji podanej przez iracką agencję prasową INA, w poniedziałek samoloty irackie zaatakowały „obiekty morskie” w rejonie Zatoki Perskiej w pobliżu irackiej stacji przeladunkowej położonej na wyspie Charz. INA podaje, że był to pierwszy tego rodzaju atak w bieżącym roku.

Natomiast według innych agencji prasowych w poniedziałek zaatakowano w tym rejonie dwa „duże obiekty morskie”. Pierwszy z nich o godz. 10.20 czasu GMT, a drugi w trzy godziny później. Pod pojęciem „duże obiekty morskie” rozumie się zazwyczaj statki.

Prezydent Finlandii  
w Szwecji

7 bm. przybył do Szwecji z dwudniową wizytą nieoficjalna prezydent Finlandii, Mauno Koivisto. Bezpośrednio po przyjeździe rozpoczął rozmowy z premierem Olofem Palme. Następnie zaś spotkał się z deputowanymi do parlamentu i urzędującymi tutejszych partii politycznych.

CO DZIEŃ  
CONIESIE

W 3 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.43, zaszło zaś o 15.43.

Imieniny obchodzą:

Mściława, Apolinaria, Erhard, Seweryn, Teofil

Dziurny synoptyk

W dniu dzisiejszym przewiduje się dla Łodzi następujące warunki atmosferyczne: okresami opady śniegu. Temp. min. w nocy -20 st. C. Temp. maks. w dzień -15 st. C. Ciśnienie o godz. 19.00 wynosi 883,0 hPa (744,8 mm).

Ważniejsze rocznice

1975 - Decyzja o eksploatacji złóż węgla w woj. lubelskim oraz o budowie kombinatu w rejonie Belchatowa.

Taka sobie myśl

Jednostka doskonale się poprzez społeczeństwo, społeczeństwo doskonale się poprzez jednostki.

Uśmiechnij się



- Czy ty się nie boisz hamować na tej oblodzonej jezdni?

(Dalszy ciąg na str. 3)



# MPG wzięło udział w przetargu walutowym

(Dokończenie ze str. 1)

czynając się do 30-procentowego wzrostu wydajności pracy i efektywności sprzętu podstawowego.

Przy okazji warto wspomnieć, że prawo do nabycia dolarów uzyskali m.in. Spółdzielnia Inwalidów Wytwórczości Różnej „Chelmeł” w Krakowie (na zakup końcówek do produkcji wkładów do długopisów), Spółnia „Polipol” w Gdańsku (na podobny cel), oraz „Moda Polska” (na import części zamiennej do wytwórczy par i żelazek parowych). Biorąc pod uwagę koszty konfekcjonowania odzieży — 240 mln zł w skali rocznej przewidziane do wykazującej znakomitą efektywność wykorzystania środków dewizowych — 12 tys. zł za 1 zainwestowany dolar.

W tym roku podstawa prawna przetargów walutowych nie ulega zmianie. Wprowadzono tylko dwie modyfikacje: podwyższono do 200 tys. dolarów maksymalną wysokość kwoty przeznaczanej do sprzedaży dla przedsiębiorstw w jednym przetargu; ponadto rozszerzono zakres eksperymentu

na wytwórców dóbr zaopatrzeniowo-inwestycyjnych, ale wyłącznie na cele produkcji eksportowej. (Z. Ch.)

## Komunikat Urzędu m. Łodzi

Urząd Miasta Łodzi niniejszym informuje, iż decyzją prezydenta Łodzi powołany został Wojewódzki Społeczny Zespół Konsultacyjny. Do zadań zespołu należy:

1) obsługa zebrań i spotkań w zakładach pracy (na ich wniosek);  
2) udzielanie obywatelom wyjaśnień i informacji na tematy budzące wątpliwości;

3) przyjmowanie od załóg, organizacji lub obywateli — uwag, opinii i propozycji dotyczących proponowanych podwyżek cen oraz zasad wyrównań;

4) rejestrowanie najczęściej powtarzających się pytań i wątpliwości;

5) przekazywanie uwag, opinii i propozycji do właściwych resortów. Zespół funkcjonuje w ramach Okręgowego Urzędu Cen, Wydziału Handlu UML oraz Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych pod niższej wymienionymi adresami i telefonami:

1) Okręgowy Urząd Cen w Łodzi, al. Mickiewicza 20 — III piętro,

# Posiedzenie Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1)

aglomeracjach miejsko-przemysłowych.

Zakłada się, że w latach 1986—1990 przepustowość istniejących w naszym kraju oczyszczalni ścieków wzrośnie co najmniej o 50 proc., a

## Noworoczne spotkanie

(Dokończenie ze str. 1)

będzie on — jak sądzić — kontynuacją i rozszerzeniem naszych dotychczasowych wysiłków. — Zamykamy rok ubiegły rekordem. Po raz pierwszy w dziejach 42 pasze wydawniczej przekazywały na rynek książki w liczbach dotychczas nie notowanych: 220 milionów egzemplarzy. Wydaliśmy półtora miliona egzemplarzy „Pana Tadeusza”.

Cieszy nas, że rozszerza się krąg ludzi aktywnie działających w kulturze; cieszymy się z ciekawych indywidualności twórczych i debiutów.

Na zakończenie min. K. Zygalski złożył zgromadzonemu życzenia osobistej pomysłowości i zawodowej satysfakcji w roku 1985.

W imieniu zgromadzonych podziękowała za przekazane życzenia przez ZLP — Halina Auderska (PAP)

# Śniegi i mrozy w całej Europie

(Dokończenie ze str. 1)

wrażliwych na zimno. Dotyczy to m. in. kubkańskich cytrusów.

Prawie 30 stopni mrozu zanotowano w poniedziałek rano w kilku miejscowościach w Austrii.

W północnych i wschodnich departamentach Francji temperatura spadła do minus 30 stopni C. W wielu rejonach, w tym również na wybrzeżu śródziemnomorskim, wystąpiły obfite opady śniegu. Z powodu niskiej temperatury w niektórych osiedlach nastąpiły poważne awarie w systemach wodociągowych i dostawach energii elektrycznej. Zapasy śnieżne i gotowe spowodowały korki samochodowe na wielu drogach oraz przerwy w komunikacji kolejowej i lotniczej.

W Finlandii zanotowano ubiegłej doby najniższą temperaturę od 100 lat, minus 50 stopni w rejonach przylegających do kręgu arktycznego.

Slużba meteorologiczna w W. Brytanii określiła warunki pogodowe jako najgorsze od dziesięciu lat. Arktyczne powietrze z północy dotarło do południowo-europejskich wybrzeży Morza Śródziemnego. Kurorty francuskie w rejonie Nicei pokryte są 20-centymetrową warstwą śniegu.

Po raz pierwszy od 14 lat śnieg spadł w Rzymie, ku uciesze mieszkańców i zmartwienia służb publicznych tego miasta.

W Jugosławii od trzech dni pada obfity śnieg. W górskich rejonach wiele miejscowości jest odciętych od świata. Burze śnieżne sparaliżowały komunikację drogową i kolejową. Zasypane są 3 metry. Nad Adriatykiem śnieg po raz pierwszy od 25 lat. Śroży się mróz (do minus 25 stopni).

(PAP)

## Pociąg Warszawa — Wiedeń wypadł z szyn

(Dokończenie ze str. 1)

szyn. Zanim pociąg zeruchomiał — przebył tak ok. 70 metrów. Na szczęście żaden z licznych pasażerów nie odniósł obrażeń.

Wypadek ten znacznie skomplikował jednak sytuację na ruchliwym szlaku, bowiem elektryków i wagonów zablokowały oba tory szlaku. Kolejarze przystąpili do natychmiastowych działań, utrudniających jednak przez panujący mróz. Ok. godz. 23 dołano podstawić specjalne jednostki, które odwoziły bliżej jadących pasażerów do Piorkowa Trybunalskiego i Częstochowy. Do składu międzynarodowego pociągu podłączono drugą lokomo-

tywę, by zapewnić ciepło oczekującym w wagonach podróżnym. Około północy pociąg ten wycofano do Kołuszek, skąd innymi szlakami kontynuował podróż. Jeden z torów szlaku w Babach zablokowany był do 7.05 w poniedziałek, drugi odblokowany w 40 minut później.

Wg ustaleń specjalnie powołanej komisji, przyczyną wypadku było podanie przez dyżurnego ruchu stacji Baby sygnału pozwalającego na wjazd pociągu na odcinek toru nie przygotowany do ruchu. Nie zadziałała bowiem prawidłowo jedna ze zwrotnic, co spowodowało wypadnięcie części składu pociągu z szyn. (u-ak)

## SPORT SPORT

### Ze Stopczykiem i Bielenikiem hokeiści ŁKS zagrają dziś z Unią

Po świąteczno-noworocznej przerwie, wznowiają rozgrywki pierwszoligowe hokeiści. Dziś na lodowisku Pałacu Sportowego ŁKS zmierzy się o godz. 17 z Unią Oświęcim.

W zespole łódzkim obok reprezentanta Polski — Stopczyka wystąpi obrońca — Bielenik. Zawodnik ten powrócił ostatnio z RFN gdzie uczestniczył w specjalnych sprawdzianach. Najrozdowodniej w przyszłym sezonie Bielenik rozpocznie grę w drugoligowym zespole RFN — HC Neuhelm.

Być może trener W. Kosyl skorzysta także przy ustalaniu składu na najbliższy mecz z Unią z A.

Kopczyńskiego, który powrócił z Belgii. Aktualnie hokeiści ŁKS zajmują 7 miejsce w tabeli, wyprzedzając zespoły gdańskie i stożnowskie, katowickiego GKS i dzisiejszego rywala — Unię.

W drugim meczu finału B w Katowicach tamtejszy GKS spotka się ze Stożnowcem. Natomiast w finale A najciekawiej zapowiada się spotkanie w Nowym Targu, gdzie „Szarotki” podejmują obrońcę tytułu mistrzowskiego i lidera tabeli, Polonie Bytom. W Sosnowcu Zastębie zmierzy się z GKS Tychy, a w Krakowie Cracovia wystąpi przeciw Janowskiemu (w) przedwoj.

### Spolem pierwsze w Tarnobrzegu

Wykorzystując przerwy świąteczne w rozgrywkach mistrzowskich, koszykarze Spolem uczestniczyli w noworocznym turnieju w Tarnobrzegu.

Lodzianie zakończyli turniej na pierwszym miejscu wyprzedzając gospodarza imprezy Siatkę Tarnobrzeg oraz Unię Tarnów i Start Lublin. (zespół ten uczestniczący w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi w grupie A).

Koszykarze Spolem zwyciężyli w Tarnobrzegu kolejno: Unię 74:72, Start 94:92 i w decydującym meczu Siatkę 76:72. Najlepszym koszykarzem imprezy w Tarnobrzegu został M. Skierkowski, który zdobył 50 punktów. Wyróżnił się także Mikielis. Już w pierwszym meczu z Unią po kilku minutach gry musiał opuścić parkiet W. Fiedorczuk, doznając na szczęście niegroźnego skreczenia stawu skokowego. Jak poinformował nas po powrocie z Tarnobrzegu trener J. Kaniński, Fiedorczuk wystąpił już

w sobotnim meczu o mistrzostwo II ligi, w którym Spolem podzielił we własnej hali AZS z Poznania. (Początek meczu o godz. 18.30).

Po dotychczas rozegranych meczach drużynowych koszykarze Spolem zajmują II miejsce w tabeli grupy B, ustępując tylko o 1 punkt gdańskiemu Wybrzeżu, a wyprzedzając korzystniejszym bilansem punktów Turów Zorzecze (w)

**INFORMUJEMY**  
Ognisko TKKF „Wielkopolska” przyjmuje zapisy na naukę pływania dzieci do lat 7. Zajęcia prowadzone są na pływalni Startu w Warszawie w godz. 9—12. Można się także zgłaszać dorodli, dla których zarezerwowano miejsce na startowskiej ołtarzy w środy w godz. 19—20. Szczegółowe informacje i zapisy w sekretariacie Ogniska przy ul. Żurbańskiej 3 (tel. 51-11-61) we wtorek i czwartek w godz. 18—18. Można się także zgłaszać na pływalni.

### Zamiast Włochów - Finowie

W br. piłkarze Polski, prócz eliminacyjnego meczu mistrzostw Europy z Belgią na własnym terenie zagrają tylko raz, 17 kwietnia z Finlandią.

Dlatego nie dojdzie do planowanego w tym czasie, atrakcyjnego meczu z Włochami? — z tym pytaniem dziennikarz PAP zwrócił się do sekretarza generalnego PZPN Z. Kalinickiego

„Włosi, w tym terminie nie mają czasu grać z nami. Do spotkania rewanżowego za mecz w Pesarze oczywiście dojdzie, ale w drugiej połowie br. lub w następnym.” Spotkanie z fińskimi piłkarzami odbędzie się więc dokładnie w drugą rocznicę remisowego meczu obu drużyn rozegranego w 1983 r. w Warszawie w eliminacjach mistrzostw Europy.

### Grubba drugi w Europie

W Budapeszcie podano do wiadomości klasyfikację najlepszych zawodników i zawodniczek 1984 roku w tenisie słowem. Wśród mężczyzn Andrzej Grubba sklasyfikowany został na drugiej pozycji za Szwedem U. Bengtssonem, a L. Kuoharski zajmuje 13 miejsce.

Wśród kobiet na czele listy jest reprezentantka ZSRR Walentyna Popowa, która wyprzedza Czechosłowaczka M. Chracowa i swa rodaczkę F. Bulatowa.

PZPN ustalił terminarz wiosennych rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy. Inauguracja nastąpi 10 marca, zaś zakończenie 23 czerwca. W marcu odbędą się 4 kolejki (10, 17, 23 i 31), w kwietniu (7, 14, 21 i 28), w maju (5, 12 i 19) oraz w czerwcu (5, 12, 19 i 26) 5.

Spotkania ćwierćfinałowe Pucharu Polski zaplanowano na 3 i 10 marca, półfinałowe na 3 i 10 kwietnia, a finał odbędzie się 26 czerwca br.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 stycznia 1985 r. zmarł po ciężkiej chorobie w wieku 44 lat nasz najdroższy Mąż, Ojciec, Syn i Brat  
**S. + P.**  
**MAREK STĘPIŃ**  
Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 8 stycznia o godz. 11 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej.  
**ZONA, SYNOWIE, MATKA, RODZINA**

### Po pożarze przy ul. Brukowej Woda spłynęła — meble zostały

W cztery dni po pożarze maszyn przy ul. Brukowej rozpoczęto sprzedaż mebli, które nie uległy uszkodzeniu podczas pożaru i akcji ratunkowej.

Pożar wybuchł w czwartek. Jego dogaszanie trwało jeszcze w piątek do południa, a w sobotę zabezpieczano pogorzelisko i porządkowano teren. W niedzielę rozpoczęto wywóz mebli, które ocalały. Do poniedziałku zabezpieczono część towaru o wartości ponad 15 mln zł. Szacuje się, że reszta mebli wywiezie się do czwartku i rozlokuje w innych magazynach. Część z nich jak już powiedzieliśmy, trafiła do sklepów w poniedziałek. Te, które uległy zniszczeniu, zostaną wywiezione do magazynu PZU. Całkowita wartość mebli jakie znajdowały się w magazynie w czasie pożaru wynosiła ok. 70 mln zł.

Jak nas poinformował dyrektor „Domaru” — Jerzy Rokoszowski — ok. 70 proc. towaru nie ucierpiało i w najbliższych dniach zostanie skierowane do sprzedaży. Wczoraj rozpoczęło się odgruzowywanie budynku Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego — ok. 70 proc. towaru nie ucierpiało i w najbliższych dniach zostanie skierowane do sprzedaży.

W kolejnym już szóstym dniu procesu w sprawie o uprowadzenie i zabójstwo księdza Jerzego Popiełuszki, 7 bm, oskarżony — Waldemar Chmielewski kołował o „obciążenie”, jakie sąd stwierdził między jego wyjaśnieniami, składanymi w śledztwie i w poprzednich dniach — na rozprawie.

Sąd m. in. usiłował uściślić kiedy i w jakich okolicznościach były prowadzone i przez kogo inspirowane rozmowy o „zajęciu s.e.” ks. Popiełuszki. Oskarżony bowiem zarówno w śledztwie, jak i przed sądem wspominał te rozmowy takich było kilka i przewidywały one różne warianty „akcji” — chodziło o przetrzymanie księdza zastraszonego, skompromitowanie itp. Czy przy tej okazji — dociekał sąd — była też mowa o ewentualnym zabójstwie duchownego?

W Chmielewskim potwierdził swoje dotychczasowe wyjaśnienia na ten temat, lecz nie potrafił precyzyjnie określić czasu prowadzonych rozmów. Jednocześnie kategorycznie zaprzeczył, by wówczas planowano śmierć księdza. Jak w śledztwie zeznał oskarżony — przewidywano również koncepcje zakopania księdza w odludnym miejscu „do zimy”. W Chmielewskim potwierdził to zeznanie, a nawet doświadczenie tego cytuatu lecz powiedział że był to jego własny wymysł przedstawiony w śledztwie. Teraz zaś stwierdził, że takiej sformułowania nigdy oskarżeni nie przewidywali; zaś co najwyżej wspomniano o pozostawieniu księdza w wykonanym dole w celu nasłaniania.

Oskarżony potwierdził także swoje dotychczasowe wyjaśnienia że w trakcie przygotowań rozważano również ewentualną śmierć księdza, lecz w wyniku zawah, wówczas — powiedział — mieliśmy pierwotnie zwłoki zgrzyt do rzeki z mostu w Modlinie, czemu się sprzeciwiałem, motywując to dużym w tym miejscu natężeniem ruchu i przypadkowymi świadkami.

Natomiast oskarżony kategorycznie zaprzeczył — choć wcześniej tak zeznał w śledztwie — że planowano również śmierć drugiej osoby, kierowcy księdza.

Oskarżony zaprzeczył także kategorycznie jakoby w drodze do Bydgoszczy rozważano możliwość wyrzucenia księdza z pociągu, sdyby podróżował koleją. Stwierdził że choć w śledztwie tak właśnie przedstawił te fakty to jednak teraz — przypomina sobie — była wówczas tylko mowa o tym, by ewentualnie z pociągu księdza uprowadzić. Przy tej okazji nie wykluczył też możliwości, że dyskutowano ewentualność powrotu księdza z Bydgoszczy do Warszawy

### Z procesu w sprawie o uprowadzenie i zabójstwo ks. J. Popiełuszki

taksówką i przewidywano zamordowanie jej kierowcy.

Na pytanie sądu oskarżony sprzeciwiał również w jakiej formie został do „akcji” zaangażowany. Nie był to wyraźny rozkaz, lecz propozycja — rozmowa przełożonego Piotrowskiego. Ja zaś — powiedział — nie miałem zwracać poleceń, nie miałem przedstawiać, nie miałem się przetrzymać i ich nie wykonywać. Zapewnił także sąd że nigdy nie słyszał, ani też nie był bezpośrednim świadkiem rozmów Piotrowskiego z Pietruszką, ale był przekonany, że takie rozmowy miały miejsce. Używając zaś sformułowania „bezpośredni przodek” — zarówno w tolu zeznał jak i wyjaśniał przed sądem, zawsze miałem na względzie Piotrowskiego i Pietruszkę — stwierdził. Zaś pod pojęciem „dyrekcja” rozumiałem A. Pietruszkę.

Czasochłonna procedura konfrontacji wyjaśnień, jakie złożył oskarżony w toku śledztwa i następnie przed sądem, trwała nadal. Po raz kolejny choć znów w innym kontekście, sąd dociekał czy W. Chmielewski był przekonany, że na wyjazd trójki oskarżonych do Gdańska 13 października ub. r., na to co zamierzali zrobić, wyraził zgodę A. Pietruszka. Tak to wynikało z rozmów z Piotrowskim — wyjaśniał oskarżony. Czy Piotrowski mówił o tym wprost, w zdecydowany sposób? — ponowił pytanie sędzia sprawozdawca. — Nie, tak nie było, na co ja odbywałem w ten sposób jego słowa, odpowiedział W. Chmielewski.

Kolejne wątpliwości sądu budziły też wyjaśnienia oskarżonego dotyczące przekazania dwóch worków z kamieniami, jakie oskarżeni zabrał na „akcję”. Czy w jej założeniu i plan od początku w kalkulowaną była niejaką możliwość zabójstwa J. Popiełuszki, a ewentualnie także kierowcy „Wolskiewca”? — Liczyłem się z taką możliwością — stwierdził W. Chmielewski, ale nie zakładałem że do tego może dojść. Worki z kamieniami były przygotowane na ewentualność śmierci uprowadzonego księdza; wtedy mieliśmy pozbyć się ciała.

Czy próbowałście ustalić już po przewiezieniu uprowadzonego na łame we Włocławku, czy ksiądz Popiełuszko leszcze żyje, czy też wręczacie już tylko jego zwłoki — pytał z kolei sąd. — Ja nie sprawdziłem tego, nie pamiętam, aby u-

stalali to Pękala bądź Piotrowski. Natomiast myśli o tym, że ks. Popiełuszko nie żyje — wyjaśniał oskarżony — przyszła mi do głowy już wcześniej, kiedy zdałem sobie sprawę, że ksiądz miał umrzeć w następstwie zadanych mu ciosów.

W swych wypowiedziach oskarżony kilkakrotnie stwierdził że niektóre wątki co do organizacji i samego przebiegu „akcji” wyciągał już w toku śledztwa, gdy został zatrzymany i gdy przedstawiano mu zbierane w postępowaniu dowody.

Sąd pytał oskarżonego jak wyobrażał on sobie dalsze losy uprowadzonych w przypadku ich porzucenia. Kto miałby ich odnaleźć? Byłem przewidujący — stwierdził W. Chmielewski, że powołałbym o tym jakiegoś innego osobę i one ich odnajdą. Nie potrafił natomiast precyzyjnie odpowiedzieć, co stałoby się gdyby wskutek katastrofy pasażerowie pociągu (choćby o wydarzeniu z 13 października ub. r.) odnieśli poważne obrażenia. Stwierdził jedynie, że był przewidujący, iż decyzje w tej sprawie podejmie Piotrowski, jednocześnie na pytanie sądu, czy próbował interesować się, co się stało z W. Chrostowskim, który wyskoczył z nadającego samochodu, oskarżony wskazał iż zdarzenie to było dla niego szokiem. Trudno mi było odpowiadać za szefa a ten zdecydował aby technicznie dalej — zeznał.

W. Chmielewski powiedział ponadto, że w pełni zdał sobie sprawę ze skutków „akcji” dopiero na krótko przed uprowadzeniem zwłok księdza, na ostatnim postoju przed zalewem włocławskim. Z tego powodu uchylił się — jak zapamiętał sąd — od przyzywania worka z kamieniami do nóg ofiary.

Następnie odpowiadał on na pytania oskarżycieli publicznych, Prokurator Zygmunta Kołacki odwołał się do tego wcześniejszych wyjaśnień w śledztwie, z których wynika, że kamienie miały być również wykorzystane w przypadku sdyby została potrzebna ukręca zwłok W. Chrostowskiego.

Przed sądem zaś oskarżony stwierdził, że myśli o tym zrodziła się w nim już po aresztowaniu go. Prokurator zwrócił również uwagę, że oskarżony przyznał się do wprowadzenia do uprowadzenia J. Popiełuszki, ale zaprzeczył jakoby brał w związku z tym udział

### STATUS PRAWNY

(Dokończenie ze str. 1)

wna chwila, aby omówić rolę i pozycję posła do Sejmu, jego status prawny oraz obowiązki i prawa.

Obrazy zapoczątkowało wystąpienie marszałka Sejmu Stanisława Gucewy, który przypomniał, że w obecnej kadencji uczyniono wiele dla stworzenia lepszych warunków wykonywania przez posłów ich podstawowych funkcji członków najwyższego organu władzy państwowej. Obecna konferencja będzie stanowiła godne forum konfrontacji doświadczeń praktyki z doświadczeniami teorii i powinna wnieść znaczący wkład w wypracowanie takiego modelu pozycji prawnej posła na Sejm, która najlepiej odpowiadałaby naszym dzisiejszym i przyszłym potrzebom, a także naszym historycznym warunkom. (PAP)

szczególnym udzieleniu księdza. Na czym polegała według oskarżonego taka szczególna udzielenia — oświadczył oskarżony — to wiazanie i kneblowanie byłoby czymś takim. Dla mnie były to jedynie sposoby obciążenia człowieka. Udzieleniem byłoby na pewno bicie, groźba użycia broni palnej itd. Ja zaś sam bezpośrednio nie białem uprowadzonych, nie wiazalem ks. Popiełuszki, nie kneblowałem mu ust. Nie postuluje zatem, aby przysądzić, choć uczestniczyłem — przyznaję — w okrutnej akcji.

Oskarżony zapewnił również, że choć wiedział o zamierzonym wyjeździe ks. Popiełuszki na synden do Rzymu, był przewidujący, że akcja, która przygotowywała ma sens. Dyktowało ją przeświadczenie i w ten sposób — uda się zmusić J. Popiełuskę do zaprzestania działalności godzącej w interesy państwa. Uprowadzenie miało także spowodować zamieszanie w kręgach nielegalnej, podziemnej „Solidarności”.

Oskarżony odpowiadał na pytanie pełnomocników oskarżycieli publicznych wyjaśniał m. in. dlaczego zdecydowano się na kradzież tablic rejestracyjnych użytych później w „akcji”, opisywał bunier w Puszczy Kampinoskiej, w którym według jednego z wariantów działań zamierzano przetrzymać J. Popiełuskę. Raz jeszcze mówił o swoim zaufaniu do G. Piotrowskiego.

Przypomniał także, nawiązując do tego co mówił wcześniej, iż konkretnym celem „akcji” było także stworzenie atmosfery niepewności i braku wiarygodności wobec J. Popiełuszki, który wykorzystywał miejsce kultury religijnej wólew przeznaczony. Chcieliśmy — także — powiedział — uzyskać od uprowadzonego księdza informacje dotyczące działalności nielegalnych struktur, a następnie rozpowszechnić fakt, że je ujawnił.

Czy oskarżeni zakładali, że J. Popiełuszko ujawni takie informacje dobrowolnie, skoro nie zrobił tego w toku prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego — zapytał m. in. Jan Olszewski, pełnomocnik prokuratora Zygmunta Kołacki. Oskarżony G. Piotrowski powiedział, że nie przyznał się do niektórych z nich.

Oskarżony G. Piotrowski będzie kontynuował składanie wyjaśnień we wtorek 8 bm. (PAP)



## „Świętować czy — pracować?”

Nowy rok a więc w czasopiśmie mnóstwo prognoz, nadziei i życzeń. Zygmunt Szeliga w „POLITYCE” (nr 1) pisze o stanie naszej gospodarki i stwierdza że choć powoli to jednak idziemy do przodu. Przewstrzeżenie wszakże przed nadmiernym optymizmem, pisząc:

„Jednakże ten oczekiwany w 1985 r. postęp musi być, po pierwsze, oceniany realistycznie, a po drugie — jest i może być poważnie zagrożony (...)

Przez cztery kolejne lata (1979—82) mieliśmy tendencję minusową, w gospodarce panował regres. Teraz mamy za sobą dwa lata pomyślnych, korzystnych tendencji rozwojowych, nadzieje na takiż trzeci rok. Ale, jak się okazuje, trzeciego roku było o wiele efektywniejsze niż teraz jego odzyskiwanie. I dlatego punkt w jakim znaleźliśmy się za rok, po pomyślnym wykonaniu planu 1985 r. wciąż jeszcze będzie znacznie poniżej poziomu przedkryzysowego.

Najważniejszym wszakże warunkiem dalszego postępu w dzwignię gospodarki wydaje się być i spokój Tomasza Goban-Klas w „PRZEGLĄDZIE TYGODNIOWYM” (nr 1) oddziela tu ład polityczny, który jest możliwy przy całkowitej bierności społeczeństwa od ładu ekonomicznego. Oóż ten drugi.

„...oparty na spokoju, byłby zgubny dla każdego państwa. Powstrzymanie się od działań ekonomicznych przez masę obywateli oznaczałoby jego polityczny koniec. Toteż ład ekonomiczny polega na czymś innym: jest zawsze ruchem, nigdy bezruchem. Oznacza, że ludzie przez 12, 10, 8, 7 czy może nawet mniej godzin krzątają się w pracy, wykonują zajęcia na ogół żmudne, nie tworzące lecz konieczne. Nie ma innego ładu ekonomicznego jak ład mrowiska albo lepiej powiedzcie — mrowisk, tzn. taki gdzie w poszczególnej jednostkach gospodarujących obowiązują podział zadań, a w ich obrębie pracowitość, dyscyplina i efektywność.

Oczywiście, człowiek nie jest kierowany przez instynkty, nie jest mrowką toteż kolektyw i poszczególne pracownicy muszą mieć znaczny stopień samodzielności i być „rozliczani” nie tylko ze sposobu działania lecz z jego wyniku. W tym widzę prawdziwą reformę systemu pracy. Zamiast dyktatury księgowych, określających dokładnie nie tyle cele, co metody i środki pracy, dyktaturę ekonomistów oceniających efektywność osiaganych ustalonych zbiorowo, demokratycznie celów. Ale po ich ustaleniu, zbiorowym określeniu wyznaczników działalności gospodarczej w ramach samodzielnie gospodarujących podmiotów musi obowiązywać zasada mrowczej pracowitości i podporządkowania.

A więc powinna być oceniana efektywność, a nie sama krzątania. Jest taka kategoria ludzi którzy wykazują dużą ruchliwość sądzą iż ciężko pracują. Bywa że ta ruchliwość jest dobrze oceniana przez przełożonych, dbających o ruch w interesie, a nie o wyniki tego ruchu. Z nieco innej strony podchodzi do naszych problemów „ZWIĄZKOWIEC — TYGODNIK POPULARNY” w pierwszym tegorocznym numerze Artykuł podpisany „Redakcja” (a więc programowy) już sam tytuł posiada wiele wymowy: „Naj-

W lipcu 1911 roku papież Pius X podjął decyzję o zmniejszeniu liczby świąt do 7 dni w roku. W związku z tym Bolesław Prus napisał artykuł pod powyższym tytułem. Uznał w nim dekret papieski za niezwykle doniosły szczególnie dla naszego społeczeństwa, ponieważ w porównaniu z innymi narodami za często świętowaliśmy. Prus podaje, że o ile Niemcy i Amerykanie mają w ciągu roku 8 dni świątecznych, Francuzi i Belgowie — 7, a Szwajcarzy tylko 4, to Polacy faktycznie aż 25 — oprócz 52 niedziel. Wynika z tego, zdaniem pisarza, że „nie lubimy się fatygować”.

Bolesława Prusa intrygowało również, dlaczego Polacy potrafili dobrze pracować w obcych krajach, natomiast u siebie w domu pracują źle i opieszale? Pewien fryzjer odpowiedział mu na to, że „zagranicą uszlachetnia ich”. Sam pisarz zaś uważał, że rodacy uznają jedynie pracę lekką i umysłową, a nie znośną ciężką i techniczną. Przez to cudzoziemcy opanowali w Polsce fabryki i handel. „No i mamy piękne rączki — podkreślał Prus — ale brzydkie stosunki społeczne”. Trudno się dziwić, że w Krakowie ludzie wola korzystać z banku czeskiego niż polskiego, skoro w pierwszym urzędniczym wczesniej przechodzą do pracy i lepiej obsługują klientów.

MIAŁY JEDNAK LATA, a w Polsce po dawnym świętowaniu. W 1924 r. alarmował w tej sprawie społeczeństwo Piotr Drzewiecki. Wylczył on, że Niemcy pracują rocznie o przeszło 40 proc. dłużej niż Polacy. W ten sposób, gdy my stawiamy jeden krok w postępie cywilizacyjnym, to Niemcy półtora — mamy bowiem znacznie krótszy od nich tydzień pracy oraz nadmierną liczbę świąt i urlopów. W przeciwieństwie do pozostałych państw katolickich nie uwzględniliśmy nawet dekretu Piusa X o zmniejszeniu liczby dni świątecznych. Nikt wprawdzie nie krytykował w Polsce decyzji papieża, ale nikt też nie przystąpił do jej realizacji. „Jedynie Bolesław Prus — czytamy dalej — wystąpił w 1911 r. publicznie, wywołując do pójścia po drodze wskazanej przez Ojca Świętego. Pozostało to bez posłuchu”. Autor sugerował, że jeśli nie poprawimy planu i nie zmniejszymy ludzi

do pracy, lecz nadal będziemy „trwać w nierobstwie i beczynności”, to wtedy przyjdzie nam „przez dalszą ciężką dopiero szukać naprawy”.

I ZNOWU MIAŁY LATA. Przyszła wojna, a potem wprowadzono nowy ustrój społeczny i sporo w Polsce się zmieniło, ale zwyczaj nadmiernego świętowania utrzymał się. W 1962 r. ukazał się w „Przebiegu Kulturalnym” felieton Jana Szczepańskiego pod znamienym tytułem — „Naród świętujący”. Znanymi socjolog, wówczas profesor Uniwersytetu Łódzkiego, dokonał klasyfikacji świąt pozakościelnych. Wyróżnił następujące rodzaje uroczystości: 1) święta narodowe i państwowe, jak 1 Maja i 22 Lipca, 2) rocznice, jak wyzwolenia kraju czy miasta, powstania PPR itp., 3) uroczystości ku czci (np. wybitnych literatów, uczonych, artystów), 4) obchody „roku” i „dni” (np. rok chopinowski, dni Krakowa, dzień matki), 5) obchody

ka ona z naszych losów dziejowych i charakteru społecznego. Specyfika polskiego procesu historycznego sprawiła, że naród cenił głównie walkę, modlitwę i zabawę, a nie pracę. Bardzo ważną rolę odegrały tu: silna tradycja szlachecka, a słaba mieszczańska, dominacja katolicyzmu i słabość protestantyzmu, silna tradycja romantyczno-spiskowa, a słaba pozytywistyczna. Najbardziej dosadnie ujął ją osobiście bohater powieści Mieczysława Srokowskiego „Epigoni” wydanej w 1904 r. Bratkowski pisał: „Myśmy nigdy mydlarzami ani fabrykantami ani inną kanią nie byli. Byliśmy rycearzami albo kapłanami i basty! Uznawaliśmy jedną tylko pracę, to jest rozważanie Turka na dwie połowy od łba do kulbaki; oprócz tego umieliśmy się gorąco modlić i gorąco bawić — na tym konie. Tak nas wielki kształtowały. A tu nagle, bądź „kulturtagerem” (tj. nosicielem kultury, twórcą cywilizacji)!

Mylenie w Polsce pracy i zabawą stanowi cymba ewenement w skali światowej. W każdym razie w innych językach europejskich wyrazy określające pracę oznaczają — jednocześnie cierpienie, biedę, nieszczęście, kłopot, ale nigdy nie zabawę. Taki sens miały już greckie „ponos” i łacińskie „labor”. Jeśli zaś w języku polskim praca była również zabawą, to w życiu prawdopodobnie uznawano tylko zajęcia lekkie, łatwe i przyjemne.

Bolesław Prus twierdził, że w Polsce panuje trójca — uczucie, szczęście i życie, którą powinna zastąpić zupełnie inna, a mianowicie: wola, użyteczność i praca. Polacy muszą najpierw starać się być użytecznymi, następnie doskonałymi i na końcu dbać o własne szczęście. Gdyby przyjęli ten system moralny, to wtedy — zdaniem Prusa — pomyślny rozwój narodu byłby zabezpieczony na wieki. Ale przede wszystkim musimy zacząć kształcić wolę, gdyż jej brak właśnie powoduje, że nie nam się nie udaje. Na przykładzie Ślimaka z „Placówki” pisarz pokazuje jak bardzo chłop polski ustępuje orzesiębiornym Niemcom, którzy w każdej sytuacji zachowują „systematyczność i porządek”. Ślimak natomiast zwleka z realizacją ważnych zadań, kończy zwykle na zamiarach i pociesza się, że wszystko jakoś się ułoży. Jest człowiekiem o słabej woli — jak to nazywają uczeni, gdyż sami chłopci mówią: „o nieśmiałości, a szlachta o próżniactwie...”

W 1875 r. Bolesław Prus pisał, że w Polsce potrzeba skutecznego lekarstwa „przeciwnego chorobie naszej, jaką jest oglądanie się na cudze ręce i oczekiwanie, aby ktoś za nas robił”. Słowa te, niestety, nie straciły na aktualności, chociaż od momentu ich napisania zdążyło już wyrosnąć czwarte pokolenie.

P.S. Mój znajomy opowiadał, że w przededniu świąt bożonarodzeniowych pewien prominent ubolewał podczas ważnej narady politycznej, że przy końcu roku „zafundowaliśmy sobie” dziesięć dni wolnych. Rzeczywiście — maraton świąteczny w czasie wychodzenia z kryzysu. Czy istnieje taki drugi kraj na świecie? Polska jest Polską!

## Edmund Lewandowski

1000-lecia, 6) manifestacje i wiece (protestacyjne lub popierające), 7) zjazdy i kongresy, 8) narady (na różnych szczeblach), 9) zabawy (np. noworoczne i inne). Po tym wyliczeniu uczonego proponuje, żeby dokładnie zbadać całe zjawisko, oszacować skutki społeczne i gospodarze wszystkich uroczystości. Niestety, nikt tego dotąd nie zrobił.

MIAŁY KOLEJNE LATA. W kraju zaszły dalsze przeobrażenia, lecz wciąż lubimy świętować z byle jakiej okazją — religijnej, politycznej, prywatnej. Trafnie określił to w książce „Kalendarz i klepsydra” z 1976 r. Tadeusz Konwicki: „Na co dzień staliśmy się odświeżni”.

Przed wojną Konstanty Ildefons Gałczyński żartował w popularnym wierszu dla sepieniących, że w Polsce nawet schwytałyaby (po trzech latach zabiegów!) może być okazją do zorganizowania uroczystości historycznej, podczas której wysoka figura wygłosi z trybuny przemówienie do spędzonych tłumów. Ten zabawny wiersz z 1936 r. jest niezłą satyrą również na współczesne nasze zachowanie.

Skąd to przesadna skłonność do świętowania? Oóż wyni-

Niby skąd? Rycerzami nie możemy być, kapłanami także nie, bo nam wiara jeśli nie pożarła, to podkopała dzisiejszą filozofia — a modlimy się dlatego tylko żeby się od holoty odróżnić; zostało nam więc jedno tylko: gorąca zabawa...”

To zamilowanie do zabawy było w Polsce tak wielkie, że długo nie odróżniano jej od pracy. Na przykład Sebastian Prętycy (1554—1620) pisał: „Przystojnym, mówię, iż innsze są zabawy męskie, jako uczyć, rządzić, kupczyć, żołnierską służyć, a innsze białogłowskie, jako prażyć, żyć, zwisywać, haflować”. Podobnie Szymon Starowolski (1588—1656) podkreślał: „Aby mi się nie znalazł nikt w państwie próżniujący, tak chłop jak szlachcic, lecz zabawę znający”. Zabawa jest tu antonimem próżniactwa i synonimem pracy. W pewnym dramacie staropolskim z 1633 r. wyjaśniano, że choć szkoła wzięła nazwę od próżnowania, to w rzeczywistości „nie odróżnia, ma zabawy innsze”. Jeszcze w 1787 r. biskup Józef Kossakowski uczył: „Można naprowadzić młodego do poznania i pokochania zabawy pożytecznej, którą pracą nazywamy”.

## Prognozy i nadzieje

wyższy czas — zacząć rządzić”. W artykule zawarta jest krytyka porządku rządu który nadmierne zajmuje się ustalaniem drobnych aktów normatywnych mnożeniem dyrektyw przypominaniem obowiązujących przepisów. W zakończeniu czytamy:

„Nie ma powodu, by absorbować rząd mówieniem, że „a” to „a”. Zamiast informacji o zamierzonych zmianach w rozporządzeniu Rady Ministrów — chciałoby się czytać, że na wniosek NIK usunięto ze stanowiska za sprzeniewierzenie się zasadom zdrowego rozsądku zasadom polityki kadrowej państwa — konkretnych ludzi (...)

Najwyższy czas zacząć rządzić! A to znaczy rozliczać iwaro i bezlitośnie w sytuacjach które są jednoznaczne. Zamułanie najwyższych gremiów kierowniczych czynnościami zbędnymi nie może dać dobrych rezultatów dla spraw znacznie ważniejszych”.

W tymże numerze „Związkowca” Wit Gawrak zarzuca „Trybunie Ludu” że na tej łamach Stanisław Albinowski obala marksistowską zasadę „każdemu według jego pracy”. W Gawrak odwołuje się do swoich publikacji w „Prawie i Życiu” z 1968 r. i w Biuletynie Informacyjnym Zjednoczenia Patriotycznego „Grunwald” z 1993 r. i co na to teraz „Trybuna Ludu”?

Po tym co napisał Gawrak, strach cytować to, co wydrukował w „PRZEGLĄDZIE TECHNICZNYM” (nr 52/84) Sylwester Thim Zarzycki i zapoznamy Czytelników z fragmentami felietonu Thima: „(...) w naszych komitach zalegała stosunkowo tanie, zachodnie zapalniki jednorozowego użytku. W prywatnych punktach napraw można zerobić taką jednorazówkę na zapalniczkę trwałą dzięki wkroczeniu w nią zaworka. Podobna operacja przeprowadza się w Wielkiej Brytanii z naszymi „Flata-mi 126n” przerabiając je do użytku trwałego. Dowcip polega na tym, że przeróbki dokonuje nasz rodak na delegacji, jako ekspert serwisu FSM. Moje życzenie świąteczne brzmi: aby te i analogiczne przeróbki można było wykonywać w kraju! Wprawdzie przeróbka zapalniczki kosztuje 40 proc. jej ceny, a „matucha” — 96 proc., chodzi mi nie o procenty, lecz o zasadę, fost to życzenie całkowicie bezinteresowne, samochodu nie mam i mieć nie będę, a o dzieki komputerowi domowemu który mi przeliczył konsekwencje wzrostu motoryzacji przy stałej ilości sprowadzanego paliwa: oóż przydał benzyny na samochód w 1996 r. wyniesie około 0,5 litra na miesiąc, z możliwością błędu plus minus 0,5. Sadzę że w ramach racjonalizacji oszczędności można będzie docelowo produkować samochody bez silnika, ale za to z bogatym wyposażeniem wnętrza”.

Thim to jednak prześmiewca, a nie futurolog z prawdziwego zdarzenia.

Wróćmy na nutę optymistyczną. Głos ma trener Antoni Piechaczek („PANORAMA” nr 53/84) który w przeciwieństwie do Thima nie ufa komputerom i składa takie życzenia noworoczne:

„Zycze (...) optymizmu a wraz z nim lepszych perspektyw. Nie wiem do kogo należy rysowanie tych perspektyw, ale wiem że zbyt mało jeszcze ludzi dostrzega bliższą i dalszą perspektywę wyliczenia na prostą. Jestem przekonany że aby te życzenia się spełniły, potrzeba spokoju opanowania i wytrwałości. Mnie osobliwie potrzebny jest spokój, bo tylko praca w takiej atmosferze może być owocna: opanowanie aby nie dać się zwirować. Myśle sobie czasami że gdybym to wszystko, co czytam i słyszę a nikarskiej reprezentacji wyliczyły w komputer ten na pewno by się zaczął. Potrzebne jest mi więc opanowanie, aby w mózgu nie pozostała wodak. No i wytrwałość albo przede wszystkim wytrwałość bo bez niej nie ma mowy o żadnym sukcesie”.

## Zrozumienie celu — obawa o skutki

(Dokończenie ze str. 3)

stwem na dorobku. Niedawno pani dyrektor w przedszkolu mojego dziecka powiedziała mi, że jak została podniesiona cena żywności, to koszt pobytu w tej placówce także zostanie wyżej skalkulowany i może się zdarzyć, że będziemy płacić 3 tys. zł. Tego propozycje nie uwzględniamy. Choć rozumiemy ich cel, a ja sama opowiadam się za wariantem kosztowym, to myślę, że trzeba już dzisiaj myśleć o szerszych społecznych skutkach wprowadzanych zmian.

Tadeusz Frączkowski — technik włókiennik z ZPP „Lenta”. Pierwsza moja refleksja po przeczytaniu sobotnich gazet była taka, że podwyżka jest niezbędna. Lepsze małe, coroczne, aniżeli tak gwałtowne jak na przykład w 1976 r.

Z rozmów z kolegami i koleżankami w pracy wynika, że skoro już podwyżka musi być to niech to będzie raczej wariant II. Z tych rozmów przebija także obawa, że przy zniesieniu reglamentacji na mięso, nie każdy ze względu na kolejkę będzie w stanie zapłacić się w odpowiednią ilość mięsa.

W rozmowach w fabryce wybiła się także temat rekompensat związanych z podwyżką. Tutaj wszyscy zgodnie uważają, że są one znikome. Dyskutowana jest także sprawa podwyżki za energię elektryczną, gaz, ogrzewanie. Nie obędzie się to bez ewentualnej podwyżki czynszów i to wszystkich bardzo martwi, bo przecież spółdzielcy przeżyli niemałą podwyżkę zaledwie kilka miesięcy temu.

Władysław Rosiak — pracownik montażu ŁZPS „Skogar”.

Dziś od rana, kiedy przysiliły do pracy mówili się o proponowanych wariantach podwyżek cen, ale nie tak, żeby to miało przekładać w pracy. W ogóle to chyba spodziewaliśmy się podwyżek wyższych, może po poprzednich doświadczeniach. Obawiam się jednak, że mimo wszystko będą one większym obciążeniem budżetu, niż to podano w wyliczeniach. A najbardziej odczują to najniżsi zarabiający, emeryci i renciści. Podwyżki są chyba nieuniknione, bo koszty produkcji rosną i płace też. Ale to jakie się proponuje i tak nie zmniejszą popytu, bo to są artykuły pierwszej potrzeby. Jeżeli miałabym wybierać któryś z wariantów, to chyba drugi. Wydaje mi się jednak, że te podwyżki podane średnio wyglądają na niższe niż to się potem okaże. A przecież wiemy, że na tym zmiany cen się nie skończą.

Propozycjami nowych cen nikt nie jest u nas zaskoczony — mówi wiceprzewodnicząca związkowa zawodowych przy ZPDZ „Dresso” — Maria Woźniak. — Byliśmy na to przygotowani. Ludzie opowiadają się raczej za wariantem I i II. Za możliwym najniższym wzrostem cen artykułów spożywczych. Bardzo trudna jest sytuacja emerytów. Mamy ich w zakładzie około 700, większość ma świadczenia w granicach 6—6,5 tys. zł.

Podwyżka ma dotyczyć podstawowych artykułów żywnościowych — mówi szwaczka Bożena Rybicka — a one najbardziej się liczą w ogólnych wydatkach, nawet gdy wzrost ich cen nie jest duży. Mam dwóch synów w wieku 11 i 15 lat. Bochen chleba i paczka masła, gdy usiadłszy w czwórce do stołu idą praktycz-

nie naraz. Chłopcy potrzebują jeść. A z butów, spodni i kurtek wyrastają w takim tempie, że z meżem nie nadążamy na nich zarabiac.

W propozycjach wymieniono tylko niektóre artykuły spożywcze — podkreśla szwaczka Kazimiera Przedzielska. A wiadomo: jedna podwyżka pociąga za sobą drugą. Już teraz i 10 tys. miesięcznie na osobę na samo życie to wcale nie za dużo. Rekompensata — dodaje Józefa Krzyżanowska — podwyżki nie wyrówna. Wkrótce wchodzi u nas w fabryce nowy system płac. Ale to jest regulacja, a nie podwyżka. Nie wiadomo więc, czy na rękę dostanie się więcej, czy mniej. Ja zarabiam w akordzie i do 13 tys. Ale mam na dniówce w PKP na zaledwie 7 tys. Nie mamy jeszcze dzieci, a i to nie jest nam łatwo.

Tym bardziej nie jest łatwo samotnej matce — wtrąca inna szwaczka. Mam dwie córki (17 i 21 lat, jedna z nich studiuje), dostaje na nie łącznie rentę 8.600 zł. Córka nie otrzymuje stypendium bo zawsze przekroczyliśmy wymagania granicę o 100—200 zł. Człowiek pracuje tak ciężko, że po przyjeździe do domu na nie już nie starcza siły.

Ja jestem za pierwszym wariantem — mówi szwaczka Zdzisława Balcerek. Tu bowiem w grę wchodzi kilkuzłotowe podwyżki. A że są konieczne wiemy o tym wszyscy. Ale w żadnym wypadku nie można już dziś znosić reglamentacji. Na artykuły żywnościowe i takie tak, ale co do reszty absolutnie nie. Cukier nawet w drugim wariantcie cenowym będzie wykupywany przez handlarzy. Z mięsem już teraz są kłopoty

Podwyżki powinny być wprowadzane częściowo, tak żeby mogły to być niewielkie sumy — dodaje szwaczka Danuta Łukaszevska, matka dwójki dzieci (5 i 7 lat). — A więc stanowczo I wariant!

Żeby tylko o życie chodziło — mówi rysowniczką Regina Targosz. — Ale wszystko od razu drożeje. I energia, i komorne. Już teraz za dwa pokalki z kuchnią płacę 2 tys. zł. A przedszkole?... Jak żywność drożeje, to i opłata będzie wyższa.

Ciężko jest i te ceny trzeba podnosić z umiarem i stopniowo — mówi krojczyca Maria Kowalczyk. — Raz chleb, raz masło. No i ciągle jesteśmy niefalni, bo zawsze rzeczywistość okazuje się później bardziej czarna niż założenia. Na przykład, że droższymi więcej artykułów niż zakładano na początku i że średnia tych podwyżek jest wyższa. A my naprawdę żyjemy „na styk”, bez odkładania pieniędzy. Pracuję 26 lat. Wszyscy u nas w domu, to robotnicy. A czy możemy sobie pozwolić na wczasy za kilkanaście tysięcy zł? Z kupowaniem w czasopiśmie ograniczam się, a na każdą większą rzecz biorę pożyczkę. Niech pani zresztą zapyta, która tu na krojowni nie spłaca pożyczki? Telewizor, pralka — zepute. Stare typy i naprawiać je trudno, bo części nie ma. Każdy wzrost cen najbardziej uderza w ludzi pracy. Inni jakoś sobie poradzą. Prywaclarze np. odbiją sobie na cenach, które potem i tak robotnik zapłaci. Trzeba by mocniej różnicować rekompensaty. Ale granica dla wyrównań: 5.400 jest nierealna. Zresztą i 7 tys. na osobę, to przy rosnących cenach niewiele.









W STYCZNIU W KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ  
DODATKOWE WYGRANE NOWOROCZNE:

do wygrania: **POLONEZY, FIATY 126 p**  
ogółem do wygrania **33 MILIONY zł**

PRZEDSIĘBIORSTWO MODERNIZACJI  
PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO  
„TECHMA-ŁÓDŹ”  
w Łodzi, ul. Dąbrowskiego 251

## ZATRUDNI

pracowników o wysokich kwalifikacjach  
w zawodach:

- inżynier budownictwa lądowego,
- betoniarz-zbrojarz,
- murarz-tylnik,
- dekarz-blacharz,
- cieśla,
- ślusarz-spawacz,
- izolator,
- brukarz.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNIĄ:

- stałe zatrudnienie na budowach m. Łodzi,
- atrakcyjne wynagrodzenie w systemie akordowym,
- wysokie nagrody z udziału zysku oraz dodatków motywacyjnych,
- atrakcyjne formy świadczeń socjalnych.

Szczegółowych informacji udziela dział kadr  
i szkolenia zawodowego, tel. 43-66-96 lub  
43-15-93 wew. 234. 3731-k



**DZIAŁKI** budowlana w Świdowie notarialnie - kupię. Oferty 43947 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98.

**DZIAŁKI** budowlane 600-metrowe w Andrzejowie - sprzedam Oferty 22661 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**BIURO** Pośrednictwa w Obronie Nieruchomości. Lokalami mieszkalnymi i użytkowymi mgr Zimonia zaprasza w poniedziałki wtorki, czwartki godz. 16-20. Andrzejów ul. Lipowa 8. Tel. 84-48-40. 21950 g.

**SEGMENT** - Pieniąż - sprzedam Oferty 22807 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**PÓŁ** małego domu w Śródmieściu - pokój, kuchnia garaż i omeblowanie na cicha pracownie - wolne sprzedam Oferty 44220 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

**SPRZEDAM** notarialnie plac 1700 m<sup>2</sup> z domem drewnianym 25 km od Łodzi tel. 84-87-94 (19-20) 22847 g.

**DOM** dwurodzinny wolno stojący podpiwniczony wodociąg, siła, c.o. - po kupnie wolne, sprzedam, ul. Koszalińska Oferty 44212 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

**BIURO** Pośrednictwa w Nafnie Lokali Mieszkalnych i Użytkowych oraz Obronie Nieruchomości mgr Andrzej Słudy Łódź, ul. Kasztanowa 10 tel. 57-58-06 godz. 12-17 poleca usługi i poszukuje celów najmu mieszkalnia do 40 m<sup>2</sup> na pracownie plastyczną oraz lokala w Śródmieściu na sklep i pracownie Krawiecką 22824 g.

**KUPIĘ** kwiaciarnię, Oferty 44095 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

**KUPIĘ** magiel-prasowalnię z lokalem Oferty 44094 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

**KUPIĘ** skrzypce klasy mistrzowskiej tel. 57-21-98 (wieczorem). 22902 g.

**BONY** PKO - kupię Tel. 36-60-72. 22885 g.

**KUPIĘ** kuchnię elektryczną Oferty 70 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

**SPRZEDAM** białe - laponki karakulowe 43-56-65.

**KOMPLET** „Janviga” sprzedam 78-74-47.

**PIEC** c.o. atestowany na gaz ziemny - kupię. Oferty 82 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

**KUPIĘ** telewizor czarno-biały dwukolorowy, tel. 78-79-45. 22822 g.

**ATLAS** anatomiczny - sprzedam Tel. 55-78-69 po 18. 42710 g.

**KOZUCH** męski, futro jagnięta - sprzedam Tel. 78-57-82. 43909 g.

**KOZUCH** damski - sprzedam 51-50-14. 44139 g.

**DIWAN** belgijski - sprzedam 43-71-55.

**ZESTAW** mebli cepelowskich - sprzedam 32-59-38.

**SPRZEDAM** lub wydzierżawię zabawkarstwo, inne propozycje. Telefon 32-05-49. 44092 g.

**GLAZURA** terakota - sprzedam Tel. 84-42-05 po 16. 44045 g.

**ZAGRANICZNA**, szczeniaki suknie ślubna - sprzedam 51-26-64. 44199 g.

**KOMPLET** wypoczynkowy kanapa, 2 fotele nowe - sprzedam, telefon 86-14-17 (18-31).

**TIUL** - sprzedam. 44208 g.

**DIWAN** 75 proc. wełny 3 x 4 - sprzedam. Tel. 32-06-97. 81 g.

**PUSTAKI** „Alfa” - sprzedam. Tel. 86-06-73 po 14. 44238 g.

**SYNTEZATOR** - „Crumar-Performer” - sprzedam. Tel. 78-48-14. 44218 g.

**DESKI**, bale dębowe - sprzedam. 32-19-87. 44208 g.

**MASYNE** dziewiarska saneczkowa z napędem LD-15 - sprzedam, tel. 35-56-49. 22813 g.

**SPRZEDAM** pelisse meksykańska, damskie futerko (jagnięta) kołnierzy karakulowy, kupon czarnej wełny 36-79-45.

**WARSZTAT** mechaniczno-elektryczny w centrum Łodzi - sprzedam. Oferty 208 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

**SPRZEDAM** magiel-prasowalnię z lokalem, tel. 52-24-93 po 18. 22993 g.

**SPRZEDAM** dywan 2,5 x 3,5, pierścionek 8,3 g, tel. 82-31-09. 22845 g.

**SPRZEDAM** maszynę i wyposażenie zakładu mechanicznego 43-42-54 po 18. 22841 g.

**KANAPE** narożnikowa typu „Elbląg” - sprzedam. Tel. 57-13-09. 82-g.

**KOMPLET** form - autka na resorach i inne tanie sprzedam, Chałubińskiego 55 a. 22918 g.

**MASYNKI** do rurek włoskich - sprzedam, Drownowska 9/11 m. 38. Prątki. 22874 g.

**SKLEP** spożywczo-drobniarski własnościowy - os. Złotego - Stefana - sprzedam. Tel. 12-13-24. 22889 g.

**NOWA** kurtka z lisów (rozmiar 44) - sprzedam. Tel. 85-72-70 od 18. 22977 g.

**KOZUCH** damski mały używany - sprzedam. Tel. grzezn. 55-42-08 po 18. 22986 g.

**DIWAN** sprzedam. Tel. 86-85-63. 44113 g.

**OBRAZKI** złote - sprzedam. Tel. 86-03-34. 44198 g.

**MEBLE** kuchenne nowe, używane, kanape narożna, fotele - sprzedam. Tel. 43-47-81. 44148 g.

**VIDEO** model 85 - sprzedam 33-57-15. 44153 g.

**OBRAZKI** złote oraz podgrzewacz Hod-Dog - sprzedam. Tel. 84-06-03 po 18. 44179 g.

**WYDZIERŻAWIĘ** gablotę wystawową na ul. Piotrkowskiej. Tel. 32-41-82. 183 g.

**SPRZEDAM** hydrofor 50 l z pompą i grzejnik elektryczny 18 kW, Gieblinowa 1 m. 1. 116 g.

**SPRZEDAM** 2000 szt. krawców ze sklejki średnica 260 mm, grubość 30 mm oraz piłę tasmową 630, Buczką 8 m. 3. 174-g.

**SPRZEDAM** magiel - prasowalnię z punktem Chryzantem 6. 144-g.

**SPRZEDAM** nową maszynę dziewiarską. Przyjmę chałupniczo - sweży. Tel. 43-23-54. 87-g.

**MAGNETOFON** mini-wieża, maszynę do szycia „Tula” - sprzedam 43-17-10. 221-g.

**ZGRZEWARKA** do 100 g pozostawia hydrauliczną, sprzedam, tel. 85-38-38. 216-g.

**MASYNE** dziewiarska Veritas dwupłytkowa, nowa - sprzedam, tel. 31-09-60 po godz. 15. 205-g.

**SPRZEDAM** bony PKO, tel. 51-70-78. 201-g.

**PIERSCIONEK** z brylantem rozmiar 14 - kupię Oferty 211 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

**SPRZEDAM** owczarka niemieckiego 12-miesięcznego z rodowodem po championie i złotym nadsalicie, czujny i agresywny. Zarzewska 9. Tel. 84-47-79. 44100-g.

**SZCZENIĘTA** bokserzy - sprzedam. Tel. 86-28-29. 44099-g.

**JAMNIKI** szczeniaki sprzedam, Złotego 8 m. 18. 22882-g.

**ROTTWEILER** - przy obronie szczeniata - Champion - sprzedam, tel. 16-17-47 po 20, Piotrkowska Tryb. ul. Zrodziana 23. 22880-g.

**NOVOFUNLANDY** (wodolazy) - szczeniata rodow. - sprzedam. Tel. 36-66-72. 22926-g.

**BOKSER** szczeniata - sprzedam. Allende 4 m. 25 blok 330. 44073-g.

**SZCZENIĘTA** dobermanów 5-tygodniowe - sprzedam. Demokratyczna (szkółka).

**SKLEP** Kupno - Sprzedaż ul. Próchnika 5 zakupi atrakcyjne towary galanterijne, odzieżowe i obuwnicze od rzemieślników i pochodzenia zagranicznego, tel. 33-20-13 Kozłowski. 22762-g.

**AUTOMAT** do lodów - sprzedam. Tel. Łask 26-23. 22828-g.

**NOWE** video japońskie - sprzedam. Tel. 23-97-85. 22823-g.

**INSTRUMENTY** muzyczne Synth. Korg „Poly-six” nowy, Strings „Crumar-Multimar” - sprzedam. Tel. 51-14-40. 44114-g.

„SEATA 850” w całości lub na części - sprzedam Łódź, Skierniewicka 6. 82-g.

„FIATA 125p” (1979) - sprzedam. Tel. 32-41-82. 53-18-73. 182-g.

FIATA 125p (1982) eksploatacja Włochy (części, przeglądy) sprzedam, tel. 52-18-81, 46-02-02. 115-g.

SPRZEDAM Daihatsu Charade diesel (1984), tel. 33-00-08 po godz. 16. 130-g.

„FIATA 125p” - sprzedam. Przyczepę bagażową - kupię, Targowa 24 m. 31. 85-g.

DWA koła komplet „120p” stary typ sprzedam. Oferty 4127 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98.

KAIŁOSEK „126”, może być uszkodzona - kupię. Tel. 78-69-96 do 18. 44227-g.

4 opony do dużego Fiata sprzedam, Poręczkowska 19a (wieczorem). 22900-g.

SPRZEDAM kompletne nadwozie Poloneza (siedzenie, silnik, zawieszanie, 53-30-91).

SPRZEDAM silnik, skrzynię biegów, dmuchawę, kolumnę kierownicy do Moskwiacza 412, 81-36-64. 44158-g.

KUPIĘ części „120p”. Tel. 51-51-03. 22865-g.

„TARPAN-233” standard (1975) pokryty błoną sprzedam. Tel. grzezn. 55-37-44 w godz. 17-20. 44138-g.

NIYSZ ANZI (1973) po generalnym remoncie - sprzedam, Łagiewnicka 39-43 m. 23 po godz. 15. 120-g.

KAROSERIE „Dacii” po remoncie - sprzedam. Tel. 55-69-36. 43612-g.

SPRZEDAM „126p” (1978) do remontu 57-41-02 po 17. 714-g.

PILNE sprzedam nową Volkswageną „Santana” (1984) - przebieg 14000 km. Tel. 86-62-73. 54 g/e.

**DWUPOKOJOWE**, 51 m<sup>2</sup>, piętro międzykondygnacyjne, woda, c.o., gaz - zamienię na M-3 blok 0-11 piętra, do 40 m Farier wykłuzony. Najchętniej: Teofilow, Koziny, Zubardzi. Oferty 42712 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98.

**ODDAM** własnościowe M-2 za kwaterekone 2-3 pokojowe, wszystkie wykody i piętro, parter. Tel. 84-33-04. 44140-g.

**2-POKOJOWE** kuchnia (80 m<sup>2</sup>) - wszystkie wydz. (bez c.o.), telefon, zamienię na M-4 z telefonem 33-59-63. 22879-g.

**POKÓJ**, kuchnia - własnościowe sprzedam. Oferty 4177 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98.

**TEOFIŁOW** M-3 38 m<sup>2</sup> z telefonem zamienię na większe z telefonem - Teofilow, tel. 52-81-65. 147-g.

**4-POKOJOWE**, bloki, rozkładowe, kwaterekone zamienię na 2x2-pokojowe kwaterekone, biold. Oferty 169 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98.

**POMIESZCZENIA** 50 m<sup>2</sup> na warsztat rzemieślniczy, Bałuty - poszukuję Oferty 85 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98.

**MIESZKANIA** własnościowe - pośrednictwo kupna, sprzedaję, Książkiewicz 36 (Julianów) godz. 12-17 tel. 81-26-91 Rutkowski. 22905-g.

**LOKALU** na blacharstwo samochodowe poszukuję. Tel. 78-67-00. 83-g.

**MŁODE** małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania do wynajęcia tel. 32-42-98 godz. 8-14 Jachowicz. 131-g.

**POSZUKUJĘ** lokalu na blacharstwo i lakiernictwo samochodowe. Oferty 44097 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98.

**PRACUJĄCA** dziewiarska poszukuje pokoju (Łódź-Góra). Wiadomość: Piękną 35/39 m. 30. 44070-g.

**POKÓJ** z niekierującym wejściem do wynajęcia Oferty 22895 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

**MŁOŻYZNA** poszukuje pokoju lub mieszkania z wygodami. Tel. 86-91-90. 10-g.

**PRZYJMĘ** krawcową lub dobrą szwaczkę, tel. 84-50-27 godz. 19-15 133-g.

**ZATRUDNIĘ** ucznia. Mechanika pojazdowa. Judydyma 20.

**POTRZEBNA** opiekunka do dwójki dzieci. Tel. 51-76-72 44089-g.

**MŁODY** rencista posiadający samochód - poszukuje pracy w sektorze prywatnym Oferty 74 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98.

**ZATRUDNIĘ** chałupników z maszynami dziewiarskimi, tel. 36-63-53. 22810-g.

**PRZYJMĘ** do pracy lakiernika blacharza i emeryta lub rencistę do kolowalni w warsztacie samochodowym. Oferty 44058 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98.

**ZATRUDNIĘ** hydraulika-sprawacza rencistę, ucznia. 46-94-98. 44132-g.

**SZWACZKA** (Złotego) - przyjmie proste chałupniczo. Oferty 218 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98.

**MATEMATYKA**, fizyka (u ucznia) Fijałkowski 84-60-12. 43879-g.

**MATEMATYKA** 51-74-10 mgr Pluskowski. 44102-g.

**WYKWALIFIKOWANY** zlecałar podjęcie pracę w sektorze prywatnym. Oferty 22581 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

**ZAGINEŁO** prawo wykonywania zawodu lekarza dentysty LW/1083 1d/70 Zbigniew Kwiatkowski Zielonowicza 20. 22638-g.

**ZGUBIONO** prawo jazdy Zdzisław Tajkowski Międzybuzka 2 m. 43. 44030-g.

**ZGUBIONO** prawo jazdy Dukat Grzegorz, Sarmacka 6 m. 9. 44046-g.

**ZGUBIONO** legitymację służbową Janusz Skibinski, Mochnackiego 9/13 m. 38. 44044-g.

**UNIEWAZNIA** się zagubioną pieczęć o treści: „WSS O/Gastr. Zakł. Stół i Buf. Punkt Sprzedaży nr 268”. 22733-g.

**UNIEWAZNIA** się zagubioną pieczęć „Stolarstwo, cyklinowanie, układanie parkietów i PCW. Wojciech Kopacki, Niemcewiczka 16/7”. 22814-g.

**WOJCIECH** Kopacki, Niemcewiczka 16 zagubił prawo jazdy 22815-g.

**ZGUBIONO** prawo jazdy - Zdzisław Frąckek. Łódź, Lorentza 3 m. 11. 44026-g.

**ZGUBIONO** prawo jazdy Jerzy Angielski Łódź. Turowszowska 8. 44231-g.

**KRZYSZTOF** Pióro Grunwaldzka 10, zagubił prawo jazdy. 44211-g.

**ZAGINEŁO** prawo jazdy - Zbigniew Fligiel Łódź. Drownowska 17 m. 1. 44266-g.

**TADEUSZ** Kołodziejczyk Zduńska Wola, Spacerowa 70 - 104 zagubił prawo jazdy. 44124-g.

**HENRYK** Sołtyśki zagubił prawo jazdy kat. B 177/78. 44203-g.

**ZGUBIONO** prawo jazdy Szymański Jan, Leźnica Wielka gm. Parzęczerw. 44180-g.

**PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO „PEWEX”**  
ODDZIAŁ W ŁÓDZI,  
ul. PIOTRKOWSKA 25

zatrudni  
na terenie Piotrkowa Tryb.  
● kierownika sklepu,  
● zastępcę kierownika,  
● 4 sprzedawców.

Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne lub handlowe oraz praktyka w zawodzie. Bliższych informacji udziela dział spraw pracowniczych, tel. 32-13-75, 32-14-99, 32-34-33 wew. 212, 214.  
Nie dotyczy kandydatów z woj. m. łódzkiego. 62-k

**KURSY TAŃCA TOWARZYSKIEGO**  
DK „NA ZUBARZKIEM”  
ul. Zubardzka 3.  
ZAPISY i INFORMACJA: 81-87-47, godz. 19 - 20. 4182-k

**ZGUBIONO** „Zezwolenie na wykonywanie rzemiosła nr 1587/83 wydane przez WHU Łódź-Bałuty - Wytwarzanie galanterii z kosi, rogu, na nazwisko Izabela Rus Łódź, ul. B. Joeselwiczka 18 m. 4. 22894-g.

**ZGUBIONO** legitymację służbową 248/78 Gabryśiak Wiesława. 44175-g.

**ZAGUBIONO** legitymację służbową 783 AM Władysław Maniński. 44178-g.

**WOJCIECH** Mejda zagubił leg. studencką 13944 PE. 94-g.

**ZYGMUNT** Lajblich Beskidzka 149 zagubił prawo jazdy. 145-g.

**ADAM** Ostoja-Owsiński zagubił legitymację studencką nr 12500/50035/S UL. 146-g.

**UZDZISŁAW** Gorzkowski Tuwima 30 zagubił prawo jazdy. 101-g.

**JERZY** Jagas Tomaszewiczca 3 zagubił prawo jazdy. 102-g.

**WACŁAW** Zdunek, Zwirki 8 zagubił prawo jazdy. 112-g.

8 grudnia zagubił prawdy pudel z białą gwiazdką na pierś, wabi się „Murzyn”. Pies choruje ciężko na uszy. Czekam na wiadomość. Bronisławy 28 m. 1. 118-g.

**OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ**  
Dziekan i Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego informują, że dnia 13 stycznia 1985 roku o godzinie 12 w sali konferencyjnej (112), gmachu Wydziału Prawa i Administracji, ul. Narutowicza 59 a odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr ZBIGNIEWA SWIDERSKIEGO nt.: „Charakter prawny uprawnień kupującego z tytułu rekofm za wady fizyczne rzeczy”.  
PROMOTOR: prof. dr hab. Biruta Lewaszkiewicz-Petrykowska.  
Praca doktorska wyłożona jest do wglądu w Bibliotece Uniwersyteckiej, ul. Matejki 34/36. Wstęp na rozprawę wolny. 66-k

**WICEDYREKTOR ELŻBIECIE ROSENFELD**  
wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci  
ojca  
składają:  
PRACOWNICY SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 64.

Wyraży najserdeczniejszego współczucia Rodzinie Zmarłego  
MGR INŻ.  
**JANUSZA GAWROŃSKIEGO**  
aktywnego działacza - członka Zarządu Automobilkłuba Łódzkiego,  
składa  
ZARZĄD KLUBU

W związku ze śmiercią naszego byłego pracownika  
**ŁUKASZA CIESIELSKIEGO**  
wyraży głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:  
DYREKCJA POP PZPR ZWIĄZKI ZAWODOWE oraz KOLEŻANKI i KOLEŻY z INSTYTUTU WŁÓKNI CHEMICZNYCH W ŁÓDZI.

**Łódzki Kombinat Budowlany „ZACHÓD”**  
informuje, że posiada  
**ZBĘDNE ELEMENTY WIELKOPLYTOWE,**  
nadające się do wznoszenia domków jednorodzinnych, indywidualnych, bliźniaczych i szeregowych.  
Zapewniamy odpłatnie transport elementów na plac budowy.  
Informacji udziela dział produkcji pomocniczej przy ul. Teresy 105, tel. 52-61-22 lub 52-87-21 w. 144. 4257-k

**AKADEMICKA SPÓŁDZIELNIA PRACY**  
w Łodzi, ul. Lipowa 85,  
tel. 32-07-00 lub 32-06-87 w. 4  
\* **OFERUJE** \*  
**USŁUGI PLASTYCZNE**  
w zakresie  
▲ projekty i wykonanie tablic informacyjnych, ciągów informacyjnych, planów instrukcyjnych i bhp.,  
▲ reklamy na tynkach, oknach wystawowych,  
▲ malowanie rozdzielni,  
▲ dekoracje okolicznościowe,  
▲ oraz inne formy informacji i reklamy. 19-k

**Pojazdy**  
FIAT 125p (1971) tanio sprzedam do remontu lub na części. Aktualna rejestracja tel. 43-54-97 po 15. 22894-g.

„WARSZAWA” 1972 oraz części nadwozie rozbita „Łada 1500” - 1981 - sprzedam, Warszawska 28. 22698-g.

125p (1978) po wypadku - sprzedam, tel. 82-31-09. 22845-g.

**SPRZEDAM** Mercedes 408 Diasek, oraz silnik „Leyland” 4-cylindrowy. Radomsko Bartodzieje. 89-p. 22894-g.

„FIATA 125p” (1980) - sprzedam. Tel. Zduńska Wola 48.61 po 14. 44123-g.

VW „Passat” LS - sprzedam. Kasprzaka 85 m. 14. 44144-g.

**Geometria** wykresna, E-wich, tel. 86-78-38. 22813-g.

**OPIEKUNKA** do dziecka bardzo pilnie potrzebna. Tel. 84-07-03 po 15. 44-g.

**PANI OPTARZ** zatrudnię Oferty 22881 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

**ZŁECĘ** pracę na tokarce do wykonania dużej ilości małych detali z drzewna. Oferty 68 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98.

**Nauka Praca**

**Malżeństwo** z dzieckiem poszukuje mieszkania najchętniej z wygodami Oferty 41369 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

**MIESZKANIA** poszukuje. Tel. 43-61-20. 20-g.

**Roine**

**ATRAKCYJNE** oferty matrymonialne dyskretnie przesyła „LIDO” Gdynia 10, skrytka 37. 46-k.

**PRODUCENTÓW** dzianiny dresowej - poszukuję Krystyna Bednarek, Bezdol - Włocław, 95-020 Andrzejów. 22888-g.

**POSZUKUJĘ** producentów atrakcyjnej odzieży, galanterii, skarpet, swetrów, rajstop. Sklep ul. Wolności 45, Jelenia Góra. 545-p.

**DWA** miejsca w samochodzie do RPN. Oferty 44081 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98.

**POSTADAM** 100 t folii polietylenowej, odpadowej do przerobu (wyłoczarki, inne) - nawłazę współpracę, sprzedam, inne propozycje. Oferty 110 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.



Zima nie ustępuje. Czy ostatnia fala mrozów nie spowodowała zakłóceń w dostawie ciepła i łódzkich elektrociepłowni do bloków i zakładów pracy?

Na szczęście nie mieliśmy żadnych poważniejszych awarii sieci ciepłej — poinformował nas wczoraj z-ca dyrektora Zakładu Sieci Ciepłej w Łodzi — mgr inż. Jerzy Piechoła. Nie oznacza to jednak, że w tych czy w innych blokach z różnych przyczyn przyczyną niektórych mieszkań są nie dogrzane. Nawet w naszym bloku ZSC przy al. Kościuszki nie jest zbyt ciepło, gdyż termometry pokazują zaledwie 14-15 stopni. Poważnym jednak problemem jest nadmierny pobór pary technologicznej przez zakłady pracy. No w niedziele kiedy to przecież przemysł nie pracował, zanotowaliśmy 366 ton pobranej pary, podczas gdy w poniedziałek — a więc w normalnym dniu pracy — dostarczono jej 481 ton. Gdyby przemysł nie pobierał tak dużo pary, moglibyśmy lepiej ogrzewać mieszkania.

statecznej liczby samochodów, ponieważ w czasie mrozów część jest niesprawna. (J. Kr.)

Tak jest co roku — pod koniec każdego kwartału dostawy węgla

ŁÓDŹ W OKOWACH MROZU

- Ciepło bez większych zakłóceń
Kto dowiezie węgiel?
Opóźnione pociągi

gwałtownie rosną i zaczynają się kłopoty z jego rozładowaniem. W ciągu dwóch miesięcy minionego kwartału kolej przywozi do Łodzi tylko 45 proc. planowanego. Na ten okres węgla Rezsza, a dokładniej mówiąc, większa część zaczęła nadchodzić w grudniu. Skutek jest taki, że np. na bocznicę składu węglowego przy ul. Brukowej czeka na rozładunek 40 wagonów pełnych tego paliwa. Jak trudno zmarnieć węgiel wydobyty z wagonów przy takich mrozach

nie trzeba przekonywać. Terminy zaś gonią — wagony trzeba jak najszybciej odesłać z powrotem. A co słychać na składowach węglowych? „Mamy zmagazynowane ponad 8 tys. t węgla — informuje dyrektor Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opalem Ryszard Wasilewski. Kłopot jest więc nie z brakiem węgla a z jego rozwiezieniem do odbiorców. Po prostu liczba wozaków maleje. Latem ludność zamawiała niewielkie ilości

gatunku I, który zwykle stanowił większą część dostaw. Ostatnio jednak przychodzi do naszego miasta tylko węgiel w gat. Ia. „Na strukturę dostaw nie mamy żadnego wpływu, musimy brać to, co nam przyjdzie” — podkreśla dyrektor Wasilewski. I dlatego jeśli komuś zależy na szybkiej dostawie powinien w składzie dopłacić do gatunku Ia (200 zł za tonę), a będzie miał węgiel za 2-3 dni. K. K.

Pociągi elektryczne, odjeżdżające z Dworca Kaliskiego pomiędzy godz. 9 a 11.30 wyruszały wczoraj z opóźnieniem sięgającym 40 minut. Przyczyną było zerwanie sieci trakcyjnej. Awaria nie została spowodowana prawdopodobnie ani mrozem, ani w ogóle warunkami atmosferycznymi. Niska temperatura powoduje za to inne zakłócenia, a mianowicie zamazanie drzwi. Wiadomo, pociąg z niesprawnymi, a tym bardziej otwartymi drzwiami — odjechać nie może, stąd niewielkie, kilkuminutowe opóźnienia. Zdarzają się, jak prawda, i poważniejsze, ale — jak powiedziano nam w referacie przewoźników pasażerskich — dotyczą one pociągów przyjeżdżających spoza terenu podległego dyrekcji RPK Łódź.

Jak poinformowano nas na stacji Łódź-Olechów, gdzie m. in. formuje się i rozdziela składy, wszystkie rozładują się sprawnie, a zwrotnice działają jak trzeba. Wyjątko to oczywiście duże wysiłki. Przez okragłą dobę 20 pracowników pełni tu na zmianę dyżury, dbając by zwrotnice nie zamrzęły.

Uroczystość w AM

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarza KŁ T. Czechowicza oraz prezydenta Łodzi J. Niewiadomskiego odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia zasłużonym pracownikom łódzkiej Akademii Medycznej odznaczonych państwowych przyznanych przez Radę Państwa oraz trzystopniowych nagród rektora AM za osiągnięcia w sterze nauki i dydaktyki. Jak poinformował zebranych rektor AM prof. dr hab. med. Leszek Woźniak decyzją Senatu uczelni, Tadeuszowi Czechowiczowi i Józefowi Niewiadomskiemu przyznane zostały odznaki „Zasłużony dla AM” Odznaczenia te — przypomnijmy — przyznawane są osobom, które w sposób znaczący przyczyniły się do rozwoju i podniesienia rangi łódzkiej uczelni medycznej. 15 pracownikom AM wręczono Złoty Krzyż Zasługi. Otrzymał go: mgr J. Boekowska, doc. A. Ciska, dr Elżbieta Dombrowska, mgr A. Grochowska, dr Jan Kalinka, dr Jerzy Kamecki, doc. Michał Karasek, dr Liliana Najman, doc. A. Palatynski, dr E. Starzyńska-Furmanek, doc. J. Szule-Kuberska, dr W. Wałczak, mgr K. Węglińska, dr J. Zubowska i doc. H. Zawierchowski. Ponadto wręczono 140 nagród rektora AM. Nagrody I stopnia otrzymał: prof. M. Jarosz, doc. M. Karasek, prof. M. Pawlikowski, doc. S. Petri, dr K. Selma. Nagrody zespołowe I stopnia przyznano zespołom kierowanym przez: prof. B. Kotelko, doc. L. Lachowicz, prof. A. Szadowską i B. Groszkowskiego. Ponadto rektor przyznał nagrody w sferze dydaktyki. Otrzymał je — prof. W. Fortak, dr P. Kordasz, dr B. Mikucka, prof. Z. Olszewska, prof. Z. Orłowski, dr W. Zieleniewicz-Głowacki. (Z. Ch.)

NADRABIANIE ZALEGŁOŚCI

Zamiast „malucha” — „FSO 1500”

Łódzki „Polmozbyt” stara się nadrobić zaległości w realizowaniu przedpłat samochodowych. Ponieważ największą dotyczy „Fiata 120p” postanowiono przedłużyć okres kiedy to zamiast „malucha” właściciele przedpłać z roku 1984 mogą kupować „FSO 1500”. „Polmozbyt” dysponuje większą partią tych samochodów i nie są to już wozy typu „combi”, co oznacza, że ich cena jest niższa o 150 tys. zł, różnica więc niebagatelna. Ci, którzy stać, by zamiast 300 tys. wydać na samochód ponad 700 tys. powinni kontaktować się do 20 bm.

W styczniu na wokandzie sądu

Do najciekawszych spraw rozstrzygniętych w tym miesiącu przez Sąd Wojewódzki w Łodzi należy sprawa włamania dokonanego do Fabryki Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „Ela”, skąd skradzione zostały znaczne ilości szkła o wartości 9.876 tys. zł. Sprawcy tej kradzieży oskarżeni są ponadto o dokonanie włamania do Przedsiębiorstwa Polonino-Zagranicznego „Endrema-Ex” i zrabowania 5 szt. maszyn szwalniczych „overlock” o wartości 503 tys.

Dyżury radnych

Dzisiaj pełnią dyżur członkowie Prezydium Rady Narodowej Miasta Łodzi oraz dzielnicowych, miejskich i gminnych rad narodowych. W godz. 15-16 przyjmują interesantów w pokoju 014A, front, parter, ul. Piotrkowska 104 — członek Prezydium RN m. Łodzi — Andrzej Grabski. W tym samym czasie w dzielnicowych i miejskich radach narodowych dyżury pełnią członkowie prezydium: na Bałutach (ul. Zachodnia 47, p. 109) — Jadwiga Kilińska; na Górnej (al. Politechniki 32, p. 129) — Witold Sidewicz;



LEDWIE LETNIE
Zimno jest w naszych mieszkaniach. Temperatura wynosi 14 stopni. Niedostateczny jest bowiem dopływ ciepłej wody. Nie dziwnego, że kaloryfery są zaledwie letnie.
PGM Śródmieście odsyła nas do ZSC. Stamtąd każą iść z porożem do PGM. I tak dreczymy bez rezultatu. A przecież regulowane dopływy ciepłej wody pozostaje w gestii Zakładu Sieci Ciepłej. Ale on beztrosko odnosi się do naszego utrapienia. Nam jest zimno, tymczasem pracownicy ZSC naszym kosztem „windują” swoje premie za oszczędność.
prof. dr hab. Władysław Bortnowski al. Mickiewicza 11
ZREALIZOWANY SCENARIUSZ
Miejsce akcji: dyżurująca apteka w dużym mieście w Polsce. Czas akcji: niedziela, godzina 22. Osoby: dwie pracownice apteki i ja.

Dla chorego dziecka kupuję lekarstwa i termometr. Pracownica apteki I: — Oto lekarstwa, płać pan 187 zł. Ja: Kładę 500 zł. Pracownica apteki I: — Nie mam reszty, proszę rozmienić. Ja: rozpoczynam dłuższe wyjaśnienie, że nie jest to budka z wazynkami, itd. Pracownica II: — Pieniądzy nie ma, bo nie ma już kasjerki. Zakłócenie: optymistyczne. Panie z własnych pieniędzy rozmięły 500 zł. Autor sztuki: pan Ionesco, ewentualnie pan Mirozek lub Sycie. (maj)

NIEZAPOMNIANE SPOTKANIE
Szkoła Podstawowa nr 85 im. J. Stowackiego w swoich planach wychowawczych w ramach współpracy ze środowiskiem uwzględniła zorganizowanie spotkania z rencistami. Spotkanie takie odbyło się w okresie świątecznym. Po występie dzieci, zaprezentowała swój program Kapela Ludowa „Łodzianka”. Było miło wszystkim, dzieciom i nam. Coś niezapomnianego, miłego, serdecznego było w atmosferze tego spotkania i właśnie za okazanie serca dziękujemy, bo szczególnie nam, ludziom starszym, jest to bardzo potrzebne. Dziękujemy dyrekcji szkoły — wychowawcom, którzy pomogli we wspólnej imprezie. Dziękujemy także Samorządowi Miasta Łódź ostedla „Pofezerska”, który swoimi fundu-

zami przyczynił się do ułatwienia spotkania.
42 uczestników-rencistów
KTO ZA NIĄ TRĘSKI?
„Jeszcze przed Świątami Bożego Narodzenia w okolicach domu przy ul. Piotrkowskiej 182 przybił się do mnie pies, ciemnobrązowy bokser. Jest to suczka, mniej więcej 5-letnia. Jest bardzo sympatyczna i mądra, dobrze ułożona. Ponieważ zabieram ją do biura, wszyscy moi znajomi i współpracownicy są nią zachwyceni. Wyobrażam sobie jak muszą za nią tęsknić jej właściciele.
Dalem już ogłoszenie w prasie, ale wciąż nikt się nie zgłasza. Liczę na to, że mój list przeczytany zostanie w Waszym „Reflektorze”.
Andrzej Borkowski (tel. 33-33-16)

„WATPLIWA OZDOBA”
„WATPLIWA OZDOBA” (s. XII, 1984). MPO wyraża, że poemat znajdujący się przed posażą przy ul. Włocławskiego 44 ma uszkodzone koła i nie nadaje się do przetranszowania na dalsze odległości. MPO nie posiada odpowiedniej liczby pojemników na wymianę i z tego też powodu przez pewien okres pojemnik ten będzie stał na ulicy. Po wymianie zostanie ustawiony na podwórko. (J. Kr.)

ZOK zbiera opinie

Członkowie Związku Obrony Konsumentów włączyli się do akcji zbierania opinii na temat propozycji podwyżek cen. Swoje uwagi konsumenty mogą zgłaszać codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 14-17 osobście w siedzibie ZOK przy ul. Piotrkowskiej 104A lub telefonicznie pod numerem 33-93-60. K.K.

Cmentarny złodziej

Patrolujący teren funkcjonariusze DUSW Łódź-Polesie zwrócili uwagę na dwie płyty nagrobkowe z czarnego granitu leżące w ogrodzie jednej z posesji przy ul. Sołec. Było to dziwne o tyle, że właściciel domu nie test kamieniarzem, a normalny człowiek takich „zmasów” zwykle nie robi. Podjęto więc odpowiednie czynności, w toku których okazało się że podłożenia były uzasadnione — nagrobki zostały ukradzione z cmentarza przy ul. Mani. Przeciwno cmentarnemu złodziejowi wszczęto postępowanie karne. (ab)



Table with 2 columns: Station name and phone number. Includes Pogotowie Ratunkowe, Pogotowie MO, Informacja telefoniczna, etc.

Table with 2 columns: Theater name and show details. Includes Wielki, Nowy, Mała Sala, etc.

Table with 2 columns: Museum name and location. Includes Historia Ruchu Rewolucyjnego, Oddział Radogoszcz, etc.

Table with 2 columns: Exhibition name and location. Includes Galeria Sztuki, Galeria Sztuki, etc.

Table with 2 columns: Cinema name and show details. Includes Baltyk, Iwanowo, etc.

Table with 2 columns: Cinema name and show details. Includes Wolność, Wisa, etc.

Table with 2 columns: Cinema name and show details. Includes Studio, Stylowy, etc.

mańskiej przy ul. Piramowicza 6 bm. w sali Katedry Filologii Rom. godz. 14 w sali Ośrodka Alliance Francaise przy ul. Narutowicza 74 o godz. 18.
\* KMPiK (Narutowicza 8/10) zaprasza na prelekcję red. J. Fiedosiewicza pt. „Przeład najważniejszych wydarzeń międzynarodowych w roku 1984” 10 bm o godz. 17.30.
\* DK „Zarzewie” (ul. Wandurskiego 4) zaprasza do udziału w V Ogólnopolskim Turnieju w Warcabach Stupolowych. Odbędzie się on w dniach 15-20 bm. przy ul. Wandurskiego 4. Informacje pod nr tel. 43-93-40.
\* Łódzki Dom Kultury organizuje kursy tańca towarzyskiego I, II i III stopnia oraz zajęcia aerobiku. Informacje pod nr tel. 33-91-40.